Nr 596. Kraków, Niedziela 31 Grudnia 1911. Rok XXX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	37 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Gieszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“ — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 3. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska. Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermana Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Ukraińcy wzywają pomocy hr. Stürgkha.

(Telefonem.)

Lwów, 31 grudnia.

Organ ukraińców „Diło“ zamieszcza dziś artykuł w sprawie secesyi posłów ruskich Korola i Makucha z posiedzenia subkomitetu dla reformy wyborczej do Sejmu. Sformułowanie wniosku dra Rutowskiego, przewodniczącego subkomitetu, który brzmiał: „W celu ustalenia liczby mandatów ruskich do Sejmu, subkomitet uchwala przejść do dyskusyi szczegółowej nad § 3 projektu reformy wyborczej“, nazywa „Diło“ podstępem.

Nasi posłowie — pisze organ ukraińców — natychmiast się zoryentowali w tym podstępie, który miał ich wciągnąć do dyskusyi szczegółowej i w ten sposób do osiągnięcia quasi-zgody na projekt posła Starzyńskiego. To też zastrzegli się przeciw takiemu załatwieniu sprawy i zażądali załatwienia ich wniosku, a gdy wniosek ten upadł w głosowaniu, opuścili zebranie.

Po secesyi posłów ruskich wysłał prezes ukraińskiego klubu sejmowego, dr Kost' Lewicki, telegram do prezydenta ministrów hr. Stuergkha, zawiadamiając go o skrajnie wrogiem stanowisku Polaków, sprzeciwiających się i nie uwzględniających słusznych żądań Rusinów. W telegramie tym zażądał dr Lewicki interwencyi rządu w sprawie załatwienia sejmowej reformy wyborczej.

„Diło“ o dyskusyi ruskiej w delegacyach.

(Telefonem.)

Lwów, 31 grudnia.

„Diło“, omawiając wygłoszoną w delegacyach przez posła Kramarza mowę o kwestyi ruskiej w Galicyi, stwierdza, że mowa ta wykazała wielką rozbieżność między wywodami jego, udzielonemi w tej sprawie korespondentowi „Now. Wremieni“ a wywodami w delegacyach.

O mowie, wygłoszonej w delegacyach przez prezesa Koła polskiego dra Bilińskiego, pisze „Diło“ w ten sposób:

„Na temat prześladowania rusofilów w Galicyi mówił także prezes Koła polskiego Biliński. [illegible] nie ta część jego przemówienia, która była poświęconą propagandzie rosyjsko-nacyonalistycznej i prawosławnej w Galicyi, zasługuje na omówienie, ale ta, w której dr Biliński próbował zalecać się do rusofilów, wychwalając ich „przyjemność w obcowaniu“, którą przeciwstawił radykalnemu ruchowi ukraińskiemu. Widać z tego, że nikt z polityków polskich nie może obejść się bez tego, aby nie dostosowywać do naszego narodu metody: „divide et impera!“

Szczególnie w ustach p. Bilińskiego, który wszelbiemi siłami stara się robić sobie reklamę polityka, który chce i może spowodować zwrot w polsko-ruskiej kwestyi, taki fakt jest niezwykle charakterystyczny. Jeśli p. Biliński myśli, że swojem zalecaniem się do Moskalofilów potrafi Ukraińców zepchnąć z zasadniczego ich stanowiska, to się bardzo myli“.

Nowi członkowie Izby panów.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Praga, 31 grudnia.

„Bohemia“ donosi, że w styczniu nastąpi powołanie nowych członków Izby panów. Na liście nowych członków Izby panów mają się znajdować: były minister niemiecki Prade, zastępca marszałka Czech Urban, gubernator zakładu kredytowego ziemskiego dr Sieghardt, były prezezes związku niemieckiego Chiari, wielki przemysłowiec bar. Ringhofer i burmistrz Tryestu Valerio.

Wrażenie exposé Aehrenthala.

(Telegr. „N. Reformy“).

Wiedeń. Dzisiejszy „Fremdenblatt“, powołując się na artykuły „Localanzeig.“, „Köln. Ztg“ i innych pism niemieckich, stwierdza, że tak w sprawie bałkańskiej, jak w sprawie wojny włosko-tureckiej „istnieje między Austryą a Niemcami zgoda, po części nawet dosłowna“, oraz że exposé hr. Aehrentala przyjęto w Berlinie z zadowoleniem, wreszcie, że cała nagonka przeciw trójprzymierzu była tylko „małą dziennikarską intrygą“.

Budapeszt. Prasa tutejsza zajmuje się szeroko dyskusyą w delegacyach. Niektóre dzienniki nie zgadzają się z polityką hr. Aehrenthala. Większość jednak prasy występuje bardzo ostro przeciw ministrowi wojny Auffenbergowi, którego uważa już niemal za byłego ministra i zastanawia się nad jego następcą.

Rzym. Omawiając sesyę delegacyi austryackiej podnosi „Vita“, że twierdzenie, iż Włochy wobec trójprzymierza zachowują się oziębłe lub gotowe są nawet z niego wystąpić, jest fałszywe i nie ma w tem ani słowa prawdy. Włochy pragną trwać w trójprzymierzu, bo jest dla Włoch korzystnem i ponieważ uważają je za konieczne dla równowagi i pokoju w Europie.

Berlin. Dzienniki tutejsze, zwłaszcza wszechniemieckie, wyrażają rozczarowanie z powodu mowy hr. Aehrenthala i zbyt chłodnego tonu, w jakiem omawiał stanowisko Austro-Węgier do Niemiec.

Paryż. „Journal des Debats“, omawiając exposé hr. Aehrenthala, wskazuje na uwagi godną rzecz, że równocześnie z exposé pojawiły się w półoficyalnym „Berliner-Lokalanzeiger“ pochwały na cześć austryackiego ministra spraw zagranicznych. W ten sposób mowa hr. Aehrenthala nabiera wielkiej wagi. Dziennik konstatuje dalej, że fakt, iż trójprzymierze pozostaje nadal podstawą polityki zagranicznej Austro-Węgier, zasługuje na specyalną uwagę właśnie obecnie, przed odnowieniem trójaliansu.

Dodatek drożyźniany dla funkcyonaryuszów państwowych.

(Telefonem.)

Wiedeń. „Wiener Ztg“ ogłasza rozporządzenie całego ministerstwa w sprawie przyznania jednorazowego dodatku funkcyonaryuszom państwowym, którzy otrzymają w miejscowościach, mających I klasę płac, w **VIII randze 100 kor., w IX i X randze 90 koron, w XI randze 80 koron.**

Wiedeń. „Wiener Abendpost“ zamieszcza artykuł w sprawie dodatku drożyźnianego dla funkcyonaryuszy państwowych i zaznacza, że parlament powinien jak najprędzej załatwić sprawę podwyżki płac tych funkcyonaryuszy i znaleźć źródła na pokrycie tej podwyżki.

Ustąpienie hr. Khuena?

(Telegr. „N. Reformy“).

Budapeszt. Niektóre dzienniki, komentując wczorajszą audyencyę Khuena i Lukacsa u cesarza, donoszą, że prawdopodobnie hr. Khuen w najbliższym czasie ustąpi i że cesarz zwrócił się do Lukacsa, jako swego męża zaufania, cieszącego się też sympatyami u opozycyi, z zapytaniem, czy nie byłby skłonny objąć ewentualnie misyi utworzenia gabinetu na podstawie kompromisu co do ustaw wojskowych i reformy wyborczej z opozycyą węgierską.

3 nowe dreadnoughty.

(Telefonem.)

Wiedeń, 31 grudnia.

Jak „Zeit“ donosi, austryacki program flotowy został rozszerzony. Oprócz budujących się dreadnoughtów mają być w latach 1915—1920 wybudowane trzy nowe dreadnoughty.

O mięso argentyńskie.

(Telefonem.)

Wiedeń, 31 grudnia.

W mieszkaniu chorego ministra rolnictwa dra Brafa zebrali się wczoraj bawiący w Wiedniu ministrowie węgierscy: skarbu, rolnictwa, i handlu i austryaccy ministrowie: Forster, Roessler i Zaleski. Omawiano różne kwestye bieżące, między innemi sprawę importu mięsa. Na razie nie ma żadnych widoków, aby rząd węgierski poczynił jakieś koncesye.

Gromadne zatrucie, czy zaraza?

(Telegr. „N. Reformy“).

Berlin. Zasłabnięcia wśród klienteli schroniska bezdomnych od piątku znacznie wzrosły. Jak skonstatowano policyjnie, do wczoraj do godziny 10 rano było 132 wypadków zasłabnięć.

Cesarz zażądał szczegółowego sprawozdania od ministra spraw wewnętrznych.

Berlin. Wedle doniesienia dzienników, zasłabnięcia w schronisku nie odnoszą się do spożycia zepsutych ryb, lecz innej niezbadanej dotąd przyczyny. Kilku pacyentów stanowczo oświadczyło, że ani we wtorek, ani w czasie późniejszym żadnych ryb nie jadło; wczoraj zresztą zaszły nowe wypadki zasłabnięć.

Berlin, 31 grudnia.

Zasłabnięcia wśród objawów otrucia w asylu trwają dalej. — W mieście panuje ogromne zaniepokojenie. Krążą ciągle fałszywe pogłoski, że nie chodzi tu o zatrucie, tylko, że jest to jakaś zaraźliwa choroba. Ulice, położone koło asylu, są omijane, nawet dorożkarze i automobiliści nie chcą jechać w tamtę stronę, obawiając się zarażenia. — Do asylu, który jest prawie pusty, nikt się nie zgłasza. Handel rybami w ostatnich dniach zupełnie ustał. W sklepach i na targach leżą tysiące cetnarów ryb wędzonych, których, mimo znacznie zniżonych cen, nikt nie chce kupować. — Badania władz co do przyczyn zasłabnięcia nie zostały ukończone. Tak samo nie ukończono jeszcze badań naukowych.

Wczoraj robiono eksperymenta ze świnkami morskiemi, którym dano zjeść zawartość żołądka osób, zasłabłych w asylu. — Wszystkie zwierzątka zmarły po kilku godzinach. Myszom natomiast nic to nie zaszkodziło. Wstrzykiwane chorym serum „butulizm“ okazało się dotąd bezskutecznem.

Liczba zmarłych dochodzi już do 70. Z 12 chorych, którym wstrzyknięto serum, połowa zmarła w drodze do szpitala. Minister spraw wewnętrznych odwiedził wczoraj chorych w asylu. Obecnie przypuszczają, że zatrucie rybami nie było może jedyną przyczyną masowych zasłabnięć.

W Dernau pod Berlinem zmarł kelner August Misiewicz wśród objawów zatrucia. Dnia 26 b. m. był on w asylum berlińskim.

Wczoraj po południu zaszło 12 nowych wypadków zasłabnięć, z których 7 zakończyło się śmiercią. Obecnie jest 160 chorych. W Karlsruhe i w Lipsku zmarły dwie osoby wśród objawów zatrucia.

Sępy nad republiką chińską.

(Telegr. „N. Reformy“).

Londyn, 31 grudnia.

Ponieważ przywódcy mongolscy postanowili oderwać się od Chin na wypadek proklamowania republiki chińskiej, **Rosya postanowiła wkroczyć do Mongolii i wystosowała do chińskiego urzędu spraw zagranicznych notę, która równa się ultimatum.** Zdaje się, że Rosya chce stworzyć w Mongolii podobny stan, jaki istnieje w Persyi.

Londyn, 31 grudnia.

W Pekinie panuje ogromne zamieszanie z powodu proklamowania republiki. Bardzo poważnie brzmią wiadomości z Mongolii i Turkiestanu. Urząd spraw zagranicznych trzyma dotąd w tajemnicy ultimatum rosyjskie. Zdaje się, że **Rosya wdrożyła już wojskową okupacyę Mongolii i Turkestanu.** Między Rosyą a Japonią toczą się rokowania co do stworzenia sfery wpływów w Mongolii dla Rosyi i Japonii.

Absolutyzm w Mongolii.

Charbin, 31 grudnia.

Z Urgi donoszą pod d. 28 b. m.: Głowa duchownych buddyjskich Katuchta rozpoczął rządy w Mongolii jako samodzierżca.

Skup kolei wiedeńskiej.

(Telegr. „Nowej Reformy“).

Petersburg. (Pet. ag. tel.). Rada państwa uchwaliła jednogłośnie projekt ustawy o upaństwowieniu kolei warszawsko-wiedeńskiej.

Wyrażono życzenie, aby w brzmieniu uchwalonem przez Dumę, dodano, że tor kolei ma być dostosowany do toru normalnego.

Prezes ministrów Kokowcew wskazał na korzyści zakupienia kolei teraz, gdy stan gotówki osiągnął cyfrę rekordową 528 milionów, przyczem dochody państwa, mimo złych żniw, wpływają korzystnie, tak, że po odciągnięciu już uchwalonych i jeszcze uchwalić się mających sum na doraźną akcyę zapomogową pozostaje gotówki 350 milionów.

Telegramy

z dnia 31 grudnia.

Wiedeń. Hr. Stuergkh był wczoraj na dłuższem posłuchaniu u cesarza.

Lubiana. Marszałek krajowy Szuklje ustąpił ze swego stanowiska i złożył mandat sejmowy.

Sankcya ustaw.

Wiedeń. „Wiener Ztg.“ ogłasza sankcyonowaną przez cesarza uchwałę delegacyi co do prowizoryum budżetowego, dalej ustawę o ulgach podatkowych dla nowych budowli, dobudówek i przybudówek w ogóle, a dla małych domów w szczególności, ustawę o ulgach podatkowych i należytościowych dla stowarzyszeń o publicznej użyteczności, ustawę o popieraniu opieki mieszkaniowej, ustawę o uzupełnieniu regulaminu Izby, wreszcie ustawę o przekazywaniu nadwyżek gminnych do kas sierocińskich po koniec r. 1912.

Sprzedaż kopalni „Schodnica“.

Wiedeń. Wczoraj podpisano kontrakt sprzedaży kopalni „Schodnica“, Towarzystwa dla handlu surowcem i kopalń Zagórzec (?) galicyjskiemu naftowemu Towarzystwu akcyjnemu. Cena kupna, 4 miliony, koron została złożona w gotówce.

Litościwy kartel.

Wiedeń. Kartel naftowy uchwalił nie podwyższać w styczniu cen nafty mimo podwyższenia taryfy kolejowej.

Pomoc dla fabryk zapałek.

Wiedeń. W ministerstwie handlu odbyła się wczoraj pod przewodnictwem szefa sekcyi Brosche konferencya w sprawie niesienia pomocy fabrykom zapałek, doznającym straty z powodu zakazu używania fosforu z dniem 1 stycznia.— W konferencyi wzięli udział dyrektorowie banków Szarski, Krasny i Szpitalski. Istnieje zamiar utworzenia konsorcyum, złożonego z Zakładu kredytowego, Towarzystwa dyskontowego Żiwnostenska Banka i galicyjskiego Banku przemysłowego, celem założenia Towarzystwa akcyjnego dla przeprowadzenia akcyi zapomogowej na rzecz dotkniętych wspomnianym zakazem fabryk. Są wszelkie widoki, że projekt ten dojdzie do skutku.

Szkoła Komensky'ego.

Wiedeń. Trybunał administracyjny zniósł rozporządzenie ministeryalne, zamykające prywatną szkołę czeską imienia Komensky'ego w III dzielnicy.

Zaginiony lotnik.

Salcburg. O balonie „Salcburg“ niema dotąd żadnych wiadomości. Porucznik Werner, jak obecnie sądzą, zginął z głodu, lub też zamarzł. Balon widziano 26 b. m. koło „Todtengebirge“ na wysokości około 1800 metrów.

Wilhelm Werner jest wychowankiem szkoły kadeckiej w Łobzowie pod Krakowem i jako chorąży służył w 15 tym pułku piechoty we Lwowie. Dopiero w roku 1910 zamianowany porucznikiem, został przeniesiony ze Lwowa do Lincu.

Nowe powstanie w Albanii?

Konstantynopol. Z Albanii donoszą o nowym ruchu powstańczym wśród Mirydytów.

Przesilenie w Turcyi.

Konstantynopol. Z powodu uniemożliwienia przez obstrukcyę obrad nad zmianą konstytucyi, Izba wczoraj nie powzięła uchwały. Wielki wezyr oświadczył, że poda się do dymisyi.

Neutralność Egiptu.

Londyn. Krążownik pancerny angielski „Saffolk“ otrzymał rozkaz odpłynięcia z Malty z zapieczętowanemi rozkazami do Egiptu. Biuro Reutera dowiaduje się, że rząd angielski wysyła okręt wojenny dla utrzymania neutralności Egiptu na wodach egipskich.

Rozbicie się okrętu.

Berlin. Dzienniki donoszą, że angielski żaglowiec „Man“, wożący zboże z Rewlu do Londynu, rozbił się koło Rewlu z powodu orkanu, przyczem 25 ludzi zginęło.

Teatr miejski.

Przed czasowem rozstaniem się z krakowską publicznością, p. Jadwiga Mrozowska postanowiła spełnić swe zobowiązanie wobec wielkiego repertoaru i na kilka ostatnich wieczorów przygotowała jako popisową kreacyę, rolę lady Macbeth w tragedyi Szekspira. Postać niewątpliwie jedna z największych w repertoarze dramatycznym, opromieniona tradycyą gry najznakomitszych artystek dramatycznych świata, nęcić musiała bujną i wszechstronną organizacyę artystyczną p. Mrozowskiej. Jej giętki talent, rozporządzający rozległą skalą i bogatą techniką, mógł śmiało pokusić się o to zadanie; tylko ze względu na odmienny rodzaj warunków zewnętrznych, jakiemi rozporządza p. Mrozowska, mogło się ono wydawać ryzykownem lub budzić pewne zdziwienie.

W istocie, pod wpływem utartych pojęć i wyobrażeń i pod wpływem tradycyi gry najznakomitszej przedstawicielki lady Macbeth nieodżałowanej Modrzejewskiej trudno pogodzić się z warunkami p. Mrozowskiej, której zewnętrzność nie ma niczego z cech królewskiego majestatu, jaki miała Modrzejewska, lub ponurego demonizmu, jaki wnosi na scenę p. Wysocka. Odpowiednio do tego p. Mrozowska pojmuje i stylizuje zgoła inaczej swą kreacyę. — W pierwszych odsłonach nie daje ona zgoła zadatków późniejszego tragizmu. Jest pogodną, spokojną, omal że radośnie uśmiechniętą do życia żoną Macbetha. W miarę rozwoju akcyi przenosi grę na teren psychologiczny i potęgowanem stale skupieniem gry, potężniejącą dumą i majestatem prowadzi akcyę na szczyty tragizmu. W scenie podczas uczty, kiedy usiłuje opanować trwogę Macbetha, w scenach symulowanych uczuć i teatralnej obłudy rozwinęła grę niezmiernie intenzywną, o bogatej skali tonów i cieniów. W scenie z lampą, pomimo pewnych reminiscencyj Modrzejewskiej, gra p. Mrozowskiej była wysoce intuicyjną i pogłębioną.

Jako całość, rola lady Macbeth, ujęta w nowe warunki zewnętrzne, stylowa i tragiczna, przedstawiła ogromne bogactwo, siłę i impulsywność talentu, który na obcym sobie terenie potrafił stworzyć kreacyę niezmiernie zajmującą i oryginalną w pojęciu, wykazującą ogrom myśli i wysiłku artystycznego.

Przedstawienie przygotowane było starannie. W roli Macbetha rozwinął grę pełną siły dramatycznej i wyrazistości p. Sosnowski, dając kreacyę stylową, zwartą w pomyśle, doskonałą w linii i jednolitą w podkładzie dramatycznym. Interesującym Bankiem był p. Weychert. Na gorącą wreszcie pochwałę zasłużył p. Maryański za ładnie ujętą i przeprowadzoną rolę Macduffa.

Publiczność zgromadzona licznie przyjmowała p. Mrozowską gorącemi oklaskami, przywołując równocześnie pp. Sosnowskiego i Maryańskiego.

wp.

Sprawa tramwaju krakowskiego.

Od dłuższego już czasu rozważaną jest w zarządzie m. Krakowa sprawa rozszerzenia tramwaju krakowskiego, ewentualnie przebudowy torów a w związku z tem kwestya rentowności tramwaju i wydatków. W ważnej tej dla miasta sprawie leżą przed nami opinie kilku fachowców, które ogłoszone zostały drukiem w broszurze p. t. „Projekty w sprawie przekształcenia sieci tramwajowej w obrębie miasta Krakowa“.

Projekt krakowski.

Zapatrywania dyrektora tramwaju krak. p. Fischera, który na rzecz patrzy tak bezpośrednio, z bliska, kulminują przedewszystkiem w tem, że obecny tor w Krakowie jest wąskotorowy (900 mm.), a jako taki nie pozwala na wprowadzenie odpowiedniej szybkości ruchu; są ciągłe niedogodności, któreby wystąpiły w całej rozciągłości przy konieczności rozszerzenia sieci tramwajowej na przedmieścia. Bo o to w pierwszym rzędzie chodzi, aby ruch tramwajowy szedł równolegle ze zwiększonym ruchem z przedmieść do rynku i na odwrót. W tym celu konieczną jest budowa linii t. zw. przekrojowych, t. j. takich, które łączą dwa naprzeciw siebie leżące przedmieścia w ten sposób, że dotykają też środka miasta (rynku). Z tego powodu nie może być w Krakowie tramwaj z rynku i łączących się z nim ulic usunięty, jeżeli interes finansowy nie ma uledz redukcyi i jeżeli interesa ruchu i stosunki rozwoju miasta nie mają być na szwank narażone; usunięcie tramwaju z ulic, gdzie on już istnieje, pociągnęłoby za sobą zmniejszenie się wartości domów, tam stojących. Ponieważ jednak ulice łączące się z rynkiem są za wąskie, aby mogły pomieścić dwa tory, trzeba w tych ulicach postawić możliwie jeden tor, a ruch tak urządzić, aby wjazd wozów do jednej ulicy i wyjazd z równoległej ulicy w najodpowiedniejszy sposób był uregulowany. Takie urządzenie pociąga za sobą wprawdzie pewne niewygody dla publiczności, jest jednak w obecnych warunkach jedynem możliwem rozwiązaniem kwestyi.

Tramwaj krakowski — stwierdza dyr. Fischer dalej — należy zmodernizować. Przy projektowanej najbliższej budowie nowych linij tramwajowych nadarza się jedyna godna polecenia sposobność wybudowania nowych linij o normalnym i podwójnym torze i rekonstrukcya istniejących wąsko-jednotorowych linij na podwójno normalno-torowe. Korzyści, jakieby się z wybudowania normalnego, podwójnego toru osiągnąć dały, są następujące:

1) Zastosowanie silnej budowy torów (szyn). 2) Celową konstrukcyę wozów o szerokości pudła 2·2 m. odpowiednią długość i wysokość, większą przestrzeń wnętrza, dwa motory każdy o sile minimum 50 koni na każdym wozie, doskonały hamulec elektryczny i przechodzący hamulec o ciśnieniu powietrznem, silne osie wozu, kontakt łukowy, elektryczne ogrzewanie i t. d. 3) Możność kursowania z dwoma wozami przyczepianemi. 4) Większą szybkość jazdy. 5) Regularność ruchu. 6) Możność ewentualnego połączenia toru tramwajowego z torami kolei żelaznej. 7) Uzyskanie przestrzeni wnętrza nowych wozów dla 45 osób jadących, gdy w starych wozach mieści się tylko 30 osób.

Dyr. Fischer projektuje budowę całego szeregu nowych linij, a na najbliższe lat sześć proponuje program następujący:

Rok 1912: Rzeźnia miejska—ul. Starowiślna—Gertrudy—Dominikańska—Franciszkańska—Zwierzyniecka—kościół św. Salwatora.

Rok 1913: Nowy dworzec osobowy—ul. Pawia (Plac Matejki)—ul. Kolejowa—Główna poczta—ul. Grzegórzecka.

Rok 1914: Tor wyścigowy—Park Jordana—ul. Wolska (Jabłonowskich)—Podwale—Dunajewskiego—Basztowa—Nowy dworzec osobowy—Lubicz—Rakowicka—Topolowa-Lubicz.

Rok 1915: Ul. Dietlowska—Starowiślna—Rynek główny—Szewska (św. Anny)—Karmelicka—Park krakowski—Szkoła kadecka w Łobzowie.

Rok 1916: Ul. Straszewskiego—Wiślna—Rynek główny—ul. Sławkowska (Podwale—Dunajewskiego—Basztowa)—Długa—Nowy szpital wojskowy—Nowy dworzec towarowy.

Rok 1917: Ul. Krakowska—Stradom—Grodzka (Stolarska)—Floryańska (Szpitalna)—Pijarska—Plac Matejki—Nowy dworzec osobowy—Warszawska—Cmentarz.

Niektóre z projektowanych linji nie dadzą na razie należytego oprocentowania wyłożonego kapitału i dlatego dyr. Fischer odkłada budowę ich na czas późniejszy. Dotyczy to linii:

1) Kościół św. Salwatora—Wola Justowska.
2) Ul. Grzegórzecka—Rzeźnia miejska.
3) Most na Zwierzyńcu—Dębniki—Plac targowy w Podgórzu.
4) Linia okrężna.

Z wiosną mogłaby być rozpoczętą normalno i dwutorowa budowa linii „Rzeźnia miejska-Nowy most na Wiśle (ulica Starowiślna), ul. Gertrudy-Dominikańska-Franciszkańska-Zwierzyniecka (kościół Salwatora)“. Plany szczegółowe tej linii zostaną w najbliższym czasie ukończone. Koszta budowy tej linii wynoszą 1,600.000 koron. Dla nowych wozów na tej linii kursować mających projektuje się budowę tymczasowej remizy na obecnym gruncie centrali, służyć mającej do czasu, gdy na gruncie dla nowej remizy, na przedmieściu zakupić się mającym, wszystkie do ruchu potrzebne budynki będą mogły być pomieszczone.

Na wypadek otwarcia ruchu na pierwszej nowej linii zaprojektowane jest umiarkowane podwyższenie taryfy, w celu uzyskania rentowności inwestowanego kapitału, a mianowicie: I. klasa dla dorosłych 14 hal. z podatkiem 16 hal., II klasa 11 hal., z podatkiem 12 hal. Odpowiednio do tego będą też podwyższone taryfy za abonamenty (karty miesięczne, kwartalne i roczne). Nowo wprowadzone mają być: 1) zniżki w cenie jazdy za bilety II klasy, obowiązujące do godziny 7 rano; 2) karty po zniżonej cenie, uprawniające do jazdy na pojedynczych przestrzeniach.

Projekt lwowski.

Dyrektor miejskich zakładów elektrycznych we Lwowie, inż. Tomicki, zapytany o opinię swoją, stwierdza przedewszystkiem, że Kraków posiada idealnie do doskonałego rozwoju sieci komunikacyjnej nadający się teren. — Sprawa jest tem ważniejszą, jeżeli uwzględnimy, że Kraków i jego okolice kryją obecnie w sobie znaczne, a nie wyzyskane dotychczas skarby, które bezwarunkowo w niedalekiej przyszłości przyczynią się znakomicie do rozkwitu przemysłu i ożywienia miejscowego handlu.

Z takiego punktu widzenia — pisze dyr. Tomicki dalej — rozważana kwestya powiększa i wzmaga oczekiwane zadania sieci krakowskiej w niedalekiej przyszłości, a wobec tych zadań sprawa pieniężnego wydatku na rozszerzenie torów do normalnej szerokości maleje i prze-

staje niepokoić. Należy sobie zdać sprawę, że w miarę rozwoju ruchu handlowego nastąpi potrzeba bezpośredniego transportu wozów kolejowych po szynach kolei elektrycznej. Potrzebę tę łatwo sobie uprzytomnić zwłaszcza po otwarciu portu w Krakowie i z uwagi na rozmieszczenie dworców, między którymi komunikacya z pomocą kolei elektrycznej może być bardzo pożądaną. Jeżeli uwzględnimy, że w razie wprowadzenia toru o normalnej szerokości osiąga się również korzystniejsze warunki utrzymania wozów, to po znacznem powiększeniu parku wozów nie jest wykluczone, że już suma oszczędność na kosztach ruchu opłaci tę dla handlu i przemysłu korzystną zmianę. Należy tu także przestrzedz przed błędnym rachunkiem, z którym się już w dyskusyi nad tym przedmiotem spotkałem, a mianowicie, że przekształcenie obecnej szerokości toru na normalną równałoby się zaprzepaszczeniu włożonego już przez gminę kapitału, ocenianego na 4 miliony koron. Tak nie jest.

Dyr. Tomicki uzasadnia następnie swoje zdanie w tym kierunku, poczem oświadcza się za rozszerzeniem toru, co na razie wyniesie koron 600 000.

Co do szczegółów, podnosi rzeczoznawca lwowski, że obecną linię od dworca przez ulicę Floryańską, Rynek, Grodzką do mostu, można przez pewien czas zostawić niezmienioną i na niej skoncentrować wozy wąskotorowe, dla niej też przeznaczyć starą remizę; wszystkie inne linie stare należy przerobić na szerokość normalną i tak samo budować nowe tory. Ponieważ już sama ekonomia ruchu wymaga zbudowania nowej remizy na przeciwnym końcu miasta, zatem nowe szerokotorowe wozy otrzymają w niej pomieszczenie nie kolidując w niczem ze starymi.

W odpowiedzi na dalsze zapytania przysłanego mu kwestyonaryusza, dyr. Tomicki zajmuje się kwestyą, jak powinny być tory ułożone, obok chodnika, lub też środkiem drogi?

Pytanie to dotyka kwestyi ściśle związanej z warunkami ruchu ulicznego. Tor tramwajowy, biegnący obok chodnika, przedstawia zalety dla publiczności jadącej, natomiast poważne wady dla mieszkańców i właścicieli domów. Zalety dla jadących polegają na możności wsiadania wprost z chodnika i wysiadania wprost na chodnik. — Wady dla mieszkańców i właścicieli domów polegają na tem, że tory takie nie znoszą ustawiania wozów i dorożek tuż obok chodnika. Cierpią zatem sklepy i składy, potrzebujące wyładowywać i załadowywać towary, hotele, mieszkańcy prywatni przenoszący się wozami meblowymi, korzystający z dorożek i t. p. Rozważając te dwie właściwości, należy tory prowadzić raczej środkiem ulic, pozostawiając od strony chodnika tyle miejsca, aby wóz meblowy mógł na niem spokojnie stać, nie tamując komunikacyi tramwajowej i kołowej. Dla wygody publiczności, korzystającej z tramwaju, należy — gdzie na to warunki pozwalają — tworzyć w miejscach przystanków wyspy podniesione, zabezpieczające czekających i wysiadających od najechania.

Dyr. Tomicki oświadcza się następnie za wozami o długości 10 m. i szerokości do 2100 mm., z siedzeniami podłużnemi.

Co do rentowności całej sieci tramwajowej, stwierdza rzeczoznawca, że dotychczasowe rezultaty w Krakowie wskazują na fakt osiągnięcia znacznego dochodu na wozokilometr (62 hal.) kosztem niemniej poważnych wydatków (44 hal.) na wozokilometr. Obie te cyfry pozwalają na przypuszczenie, że dotychczasowe warunki ruchu nie były zbyt korzystne, że więc dochód został osiągnięty kosztem przeładowania wozów, innemi słowami, że liczba ujechanych wozokilometrów w stosunku do potrzeb ruchu była za małą, co objaśnia także wyższą cyfrę wydatków. Otóż nie popełni się wielkiego błędu, przyjmując, że wraz z rozszerzeniem linij i dodaniem tras mniej frekwentowanych, przy zwiększeniu gęstości ruchu wozów, nastąpi obniżenie dochodów w stosunku do ujechanych wozokilometrów i że proporcyonalnie do tego zniżą się wydatki. W takim razie dzisiejsza różnica między przychodami i rozchodami, wynosząca 18 hal., zostałaby stale utrzymaną. Do otrzymanej w drodze tej kalkulacyi przypuszczalnej nadwyżki 18 hal. dodać należy przewidzianą redukcyę kosztów z powodu wprowadzenia toru o normalnej szerokości, a to w wysokości 3 halerzy na 1 wozokilometr; razem zatem z obecnych warunków da się przyjąć surową nadwyżkę dochodów nad rozchodami w kwocie 21 hal., względnie za okrągłone 20 hal. na ujechany w przyszłości wozokilometr.

Licząc, że przedsiębiorstwo otrzyma potrzebny kapitał na 4½ prc. i że amortyzacya wraz z odpisami kapitału tego wyniesie 3 prc., przyjąć należy, że przypuszczalna nadwyżka dochodu wystarczy na oprocentowanie i amortyzacyę w powyższym stosunku kapitału przeszło 8 milionowego, o ile uda się osiągnąć 3 miliony wozokilometrów, co jest zupełnie prawdopodobne i jeżeli dochody na 1 wozokilometr wyniosą 55 hal. (zamiast 62 hal., jak to ma miejsce obecnie), a rozchody nie przekroczą 35 hal. (zamiast 44 hal.).

Wszystkie te cyfry są osiągalne prawdopodobnie i przy racyonalnej gospodarce powinny zostać osiągnięte.

Projekt praski.

P. Alojzy Swoboda, radca budownictwa z Pragi, oświadcza w swem orzeczeniu, że przemiana toru krakowskiego na normalny byłaby wprawdzie korzystną, ale wobec stosunków w Krakowie istniejących niekonieczną. Przemiana szerokości toru na jakąkolwiek inną wymaga nowych, znacznych inwestycyj odnośnie do budowy nadziemnej, wozów i obecnych wozowni, oraz pociąga za sobą wielkie przeszkody w ruchu, przyczem jeszcze kapitał dotąd inwestowany w większej części przepadłby. Tych strat można uniknąć, jeżeli się zatrzyma obecną szerokość toru, a przez wybór odpowiedniego typu motoru główną przeszkodę usunie.

Co do wozów, należałoby się zgodzić na taki typ, w którym obecna długość pudła byłaby zatrzymana, jednak platformy były obszerniejsze, wskutek czego nietylko więcej miejsc stojących, ale też i szersze wejścia, około 80 cm. możnaby było uzyskać. Jeżeli z przytoczonych wyżej powodów utrzymaną będzie szerokość wozu na 2 m., wskazanem jest urządzenie ławek tylko wzdłuż wozu, co dla publiczności przy wsiadaniu i wysiadaniu jest wygodnem, a konduktorowi w jego czynności służbowej najmniej przeszkadza.

Projekty radcy Swobody obejmują 26·300 kilometrów linij tramwajowych; park wozowy składałby się musiał z 95 wozów.

Koszta wedle obliczenia wyniosłyby 4,600.000 K, dotychczas inwestowany kapitał 4 mil., razem okrągło 9 milionów koron. Ogólny dochód w jednym roku oblicza rzeczoznawca z Pragi na 1,650.000 K, t. j. przewiezienie 13 milionów ludzi, czego spodziewać się można, jeżeli w roku ubiegłym na 10 kilometrach tramwaju w Krakowie przewieziono 7 milionów osób. W myśl swych wywodów spodziewa się radca Swoboda czystego rocznego zysku w kwocie 72 500. K.

Projekt wiedeński.

Wreszcie opinia — zarządu Austr. Zakładów Siemens-Schuckerta w Wiedniu. Opinia ta stwierdza, że przy dzisiejszym stanie techniki budowy wozów i elektrotechniki jest rzeczą możliwą budować nowoczesne wozy z dostatecznie sprawnymi motorami i pewnymi hamulcami przy zatrzymaniu szerokości 0·9 m. Z tego tedy powodu wyłącznie zmiana toru nie byłaby konieczną. Używanie nowoczesnych, szerokich wozów jest tedy i na liniach jednotorowych jeszcze i obecnie możliwem, linie jednak dwutorowe i zwrotnice muszą i przy zachowaniu obecnej szerokości toru z powodu szczupłego odstępu osi torów od siebie być przebudowane.

Koszta przebudowy na tor normalny obliczono w Wiedniu na 2,500.000 koron, na tor o szerokości 1 metra 1,900.000 kor.; rozszerzenie tramwaju przy pozostawieniu obecnej szerokości toru wyniosłoby z nowemi szynami 1,800.000 koron, bez nowych szyn 1,200.000 koron. We wszystkich tych kalkulacyach wstawiono sumę 250.000 koron na wykupno dwóch domów celem ominięcia Bramy Floryańskiej, a skierowanie ruchu z ulicy Floryańskiej w ulicę Pijarską. Jeżeli się jeszcze z kwoty 1,200.000 kor. strąci koszta, które przy szerszych wozach i tak musiałyby być pokryte, mianowicie koszta ominięcia Bramy Floryańskiej i rozszerzenia osi toru, dalej koszta przebudowy górnego przewodu, która z powodu zniszczonego drutu i przemiany na system łukowy w każdym razie dokonaną być musi, pozostają jako właściwe koszta przemiany tylko koszta zmiany środków transportowych w okrągłej sumie 400 000 kor., który to wydatek da się zmniejszonymi w przyszłości kosztami utrzymania wozów z pewnością usprawiedliwić.

Projekty te będą wkrótce przedmiotem obrad komisyjnych Rady m. Krakowa.

Kronika.

Kraków, niedziela 31 grudnia.

Kalendarzyk kościelny: Sylwestra p. i Melanii.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 41; zachód o godz. 3 m. 45; długość dnia godzin 8 min. 04.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, pochmurnie, niestale, temperatura niższa, południowo-zachodnie wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu „Kościuszko pod Racławicami"; wieczorem „Legion".

Wieczory sylwestrowe:

W Resursie urzędniczej o godz. 8 wieczorem.

W Sokole krakowskim o godz. 9 wieczorem.

W Klubie urzędników pocztowych (ul. Lubicz l. 5) o godz. 9 wieczorem.

W Stowarzyszeniu kupców i młodzieży handlowej (ul. Wolska l. 14).

W „Gwieździe" (ul. św. Jana l. 2) o godz. 8 wieczorem.

W Związku Stowarzyszeń katolickich (ul. Zwierzyniecka l. 7) o godz. 7 wieczorem.

W „Ognisku" drukarzy i litografów (Rynek l. 12) o godz. 8 wieczorem.

Poświęcenie lokalu Klubu rękodzielniczo-mieszczańskiego (ul. św. Krzyża l. 7) o godz. 11 przed południem.

Wystawa gwiazdkowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Wystawa sztuki w Powszechnym Związku artystów (pałac Spiski) otwarta od godz. 9 rano do 4 wieczorem (w święta i niedziele od godz. 4 do 6 także przy świetle elektrycznem).

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od godz. 11 do 4 po południu.

Wystawa etnograficzna otwarta od godz. 11 do 1 w południe przy ul. Studenckiej pod l. 7

Teatr miejski we Lwowie: po południu: „Krakowiacy i górale"; wieczorem przedstawienie składane.

W poniedziałek 1 stycznia 1912 roku.

Kalendarzyk kościelny: Nowy Rok. Objawienie P. J. Mieczysława.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 41, zachód o godz. 3 m. 46; długość dnia godzin 8 min. 05.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu „Betleem polskie"; wieczorem „Makbet".

„Jasełka" katolickich czeladników w sali „Domu robotniczego" (ul. św. Tomasza l. 37).

Wystawa gwiazdkowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Wystawa sztuki w Powszechnym Związku artystów (pałac Spiski) otwarta od godz. 9 rano do 4 wieczorem (w święta i niedziele od godz. 4 do 6 także przy świetle elektrycznem).

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od godz. 11 do 4 po po południu.

Wystawa etnograficzna otwarta od godz. 11 do 1 w południe przy ul. Studenckiej pod l. 7.

Teatr miejski we Lwowie: po południu „Betleem polskie"; wieczorem „Cnotliwa Zuzanna".

We wtorek 2 stycznia.

Kalendarzyk kościelny: Makarego i Martyniana b.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 41, zachód o godz. 3 m. 47 długość dnia godzin 8 min. 06.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Bohaterowie".

Wystawa gwiazdkowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Wystawa sztuki w Powszechnym Związku artystów (pałac Spiski) otwarta od godz. 9 rano do 4 wieczorem (w święta i niedziele od godz. 4 do 6 także przy świetle elektrycznem).

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od godz. 11 do 4 po południu.

Teatr miejski we Lwowie: „Tosca" (występ Aino Akte).

Następny numer „N. Reformy" wyjdzie we wtorek po południu.

Wszystkim Czytelnikom i Współpracownikom przesyła Redakcya życzenia pomyślnego Nowego Roku.

Komendant korpusu krakowskiego, generał Edward Böhm-Ermoli otrzymał — jak nam telefonują z Wiednia — godność tajnego radcy.

Mianowania w uniwersytetach. Cesarz zamianował nadzwyczajnego profesora dra Henryka Halbana zwyczajnym profesorem psychiatryi i neurologii w uniwersytecie lwowskim, a nadzwyczajnego profesora dra Jana Piltza zwyczajnym profesorem psychiatryi i neuropatologii w uniwersytecie w Krakowie.

Obrady ludowców, jak nam telefonują ze Lwowa, zostały zwołane na wtorek 9 stycznia. Wezmą w nich udział posłowie sejmowi i parlamentarni i rada naczelna P. S. L. Obrady dotyczyć mają stanowiska posłów ludowych w sesyi sejmowej.

Mleczarnia miejska otwartą zostanie w dniu 2 stycznia 1912 r. Sprzedaż odbywać się będzie w sklepie głównym na placu Jabłonowskich i na straganach miejskich: w Rynku głównym, na placu Słowiańskim i w ul. Lubicz. Zamówienia na dostawę mleka do domów przyjmuje sklep na placu Jabłonowskich. Cena za 1 litr: mleko niezbierane 24 hal., mleko zbierane 10 hal., śmietanka 64 hal.

Uroczystość strzelecka. Wczoraj wieczorem odbyło się uroczyste poświęcenie nowej strzelnicy, przy Towarzystwie strzeleckiem, zbudowanej w tym celu, aby nie przerywać sezonu zimowego. Poświęcenia dokonał ks. kanonik Drohojowski, przyczem wygłosił piękną przemowę. Po nim przemawiał prezes Tow. dr Walenty Staniszewski, który nawoływał członków do strzeżenia chlubnych tradycyj Towarzystwa. Następnie obecny król kurkowy, p. Gorecki, otworzył sezon zimowy strzałem, danym w nowej strzelnicy; po nim oddali strzały inni członkowie.

Po uroczystości poświęcenia odbył się opłatek. W czasie bankietu wygłoszono szereg toastów. Pierwszy toastował prezes Towarzystwa, dalej ks. kanonik Flis ze Skawiny, ks. kanonik Drohojowski, wiceprezydent miasta dr Szarski, były król kurkowy p. Kulesza i obecny król p. Gorecki.

Zabawa, w czasie której przygrywała muzyka wojskowa, przeciągnęła się do późnej nocy.

„Muzyka kościelna". W poniedziałek, w dzień Nowego Roku w kościele św. Anny wykonane będą kolędy układu M. Świerzyńskiego, Deca i Walewskiego ze współudziałem p. Asty Mayer-Różańskiej, śpiewaczki. Na Offertorium grać będzie p. Garbiński: Fantazyę kolędową F. Nowowiejskiego.

Mianowania. Cesarz zamianował st. radcę prokuratoryi skarbu z tytułem radcy dworu dr Fran. Turek-Niewiadomskiego radcą dworu, a nadał st. radcy prokuratoryi skarbu dr Juwenal Rozwadowskiemu w Krakowie tytuł i charakter radcy dworu.

Prezydyum kraj. dyrekcyi skarbu zamianowało komisarzami skarbowymi w IX randze koncepistów: K. Janowicza, dr. J. Jaskowca, A. Skrzypka, G. Zacerkowego, M. Czechowicza, K. Wojciechowskiego, K. Karpińskiego, J. Aleksiewicza, J. Mokrymowicza, dr S. Hofmana, J. Kołcza, dr H. Bardischana, F. Rajskiego, M. Kędziora i A. Orłowskiego; koncepistami skarbu w X randze praktykantów: J. Ryża, A. Hyczke, dr A. Burgelewicza i B. Szwejkowskiego.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 30 grudnia.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): dr Wilhelm Brama z Warszawy, dr Wacław Świec z Pragi, inż. Alojzy Świhalek z Berna, Julian Nowacki z Warszawy, Józef Radman z Kalisza, Andrzej Kurisch z Suczawy, Marek Stil z Bochni, Frida Schindler z Tarnowa, Józef Rendel z Alsakubin (Węgry), Ignacy Weiner z Wieliczki, Bernard Reicher z Odessy, Adolf Drogosz z Morawskiej Ostrawy, Tadeusz Wełynów z Dąbrowy, Zofia Dębska z Granicy, Kazimierz Molisaraff z Petersburga, Karol Dévré z Paryża.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

†

ANDRZEJ SZYSZKIEWICZ
naczelnik biura rachunkowego w dziale życiowym Tow. wzaj. ubezp. i dyrektor Spółki kredytowej członków Tow. wzaj. ubezp. w Krakowie

przeżywszy lat 50, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 29 grudnia 1911 roku.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby L. 26 przy ulicy Basztowej nastąpi w niedzielę dnia 31 b. m. o godzinie 3 popołudniu, wprost na miejsce wiecznego spoczynku. Na ten smutny obrzęd stroskana żona i rodzina zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego, Znajomych i pobożną Publiczność.

Nabożeństwo żałobne
odprawione zostanie we wtorek dnia 2 stycznia 1912 o godzinie 9 rano w kościele parafialnym św. Floryana.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 30 grudnia. Kursa giełdy wiedeńskiej: Losy: a) procentowe: Austryackiego zakładu kredytowego z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 294·25. Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 275·50. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. —·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 247·10. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 124·25. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 36·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. —·—. Ofensky złr. 40 m. k. 191·—. Losy m. Krakowa 20 zł. —·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. —·—. Pal[illegible] zł. m. konw. —·—. Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. —·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 45·75. Losy fund arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 80·50. Salma 40 złr. m. 300·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 239·50. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 211·50. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 506·50. —

Berlin, 30 grudnia. Austryackie banknoty 84·95. Spirytus —·—.

Paryż, 30 grudnia. Renta 3-prc. 94·35. Mąka 51·90. Usposobienie silne.

Wiedeń, 30 grudnia. Cukier 35·25—35·35; 25·80—25·90 spokojny. Spirytus 64·00—65·00 mdły. Nafta niezmieniona.

Berlin, 30 grudnia. (Zamknięcie giełdy). Austryackie kredyty 205·25; Austr. kolej państw. 157·—; Disconto 193·75; Tow. handlowe 172·25; Warszawsko-wiedeńskie 184·—; Losy tureckie 163·—; włoskie 100·80; Noty austr. 84·95; Wiedeń krótki 84·85; Noty rosyjskie 215·90; Nowy Jork 419·75; 4½ polsk. listy zastawne 93·70; Ameryk. noty 418·75; 3% pruskie konsole 82·70; Lombardy 18·37; Reichsbank 140·10; Packetfahrt 147·25; Warszawa krótkie 215·90.

19 **SZANOWNYM NASZYM ODBIORCOM** 12

OŚMIELAMY SIĘ ZŁOŻYĆ PRZY ZMIANIE ROKU

NAJSZCZERSZE ŻYCZENIA

i najuprzejmiej prosić o dalsze względy. Z głębokim szacunkiem 277

Reim i Spółka w Krakowie, Rynek 37.

Skład farb, materyałów, Linoleum i cerat, wyrobów kauczukowych i gumowych, artykułów toaletowych, domowych, gospodarczych i piwnicznych.

Magazyn nowości

Ignacy Sper
Kraków - - Grodzka L. 26
(w domu p. Suskiego)

poleca na Gwiazdkę po znacznie zniżonych cenach najnowsze materyały na kostyumy, również nowości na suknie wizytowe, aksamity plusze, welwety na płaszcze, pasowane suknie tiulowe i batystowe, również dywany, firanki, kapy, etc.

Ceny stałe na gwiazdkę z rabatem. 9288 5 6

Największy
SKŁAD FUTER

K. i R. MOOR
Kraków, Grodzka 32. Tel. 17.

Wielki wybór żakietów, płaszczy, garniturów oraz futer męskich. 9249 8 10 **Ceny niskie.**



Pathefon na Gwiazdkę!

Tylko **Pathéfon** gra szafirem (bez zmiany igły) i nie niszczy płyt. Tylko z **Pathéfonu** usłyszeć można wszystkie instrumenty w naturalnej sile i brzmieniu, i tylko **Pathéfon** daje zupełnie żywy obraz głosu ludzkiego w śpiewie i mowie. Jak między pojazdami automobil, tak wśród maszyn mówiących **Pathéfon** stoi na szczycie postępu. Doskonale bez zarzutu funkcyonujące aparaty z tubami od **45 K.**

5 nowych modeli Pathéfonów bez tub od 65 K (z koncertową aluminiową membraną)

Płyty Pathé zdejmowane według najnowszych metod, co do siły głosu, piękności i czystości tonu nie mają sobie równych. — Płyty dwustronne 29 cm. po 4·50 K.

Nowość! Płyty 35 cm. po 6 K wzbudzają ogólny zachwyt. **Nowość!**

Całkowita opera „KARMEN" na 27 płytach 37 cm. w obsadzie opery paryskiej!

Katalogi darmo i opłatnie. — Naprawy w własnym warsztacie. — Na każdym gramofonie można grać płyty Pathe, zastosowawszy membranę ze szafirem za 10 K. 9360 5 6

S. Grudziński i T. Berger, Kraków, Szewska 22/2. Telefon 305.

Kilimy na gwiazdkę

z pracowni baronowej Lipowskiej tanio do nabycia w Krakowie, Karmelicka 29. 8845 8 8

Lekcyj języka angielskiego

udziela rutynowana nauczycielka (osobno i zbiorowo) na przystępnych warunkach. Ul. Starowiślna 39, oficyny, parter, drzwi na prawo 9326 8 8

Pensyonat „Polonia"

w Krakowie, ul. Straszewskiego l. 26

wysoki parter, vis à vis Uniwersytetu Jagiellońskiego (gdzie zakład dentystyczny Dra Łepkowskiego) poleca pokoje z komfortem urządzone na krótszy i dłuższy czas po bardzo przystępnych cenach. 9802 5 6

W pierwszej koncesyonowanej przez c. k. Namiestnictwo

Szkole kroju i szycia

przy ul. św. Krzyża l. 7.

Kurs najłatwiejszego, francuskiego kroju systemu Worth'a zacznie się dnia 3 stycznia. Warunki przystępne. Zgłoszenia i wpisy przyjmuje się codziennie od 10 rano do 12 i od 3 po południu do 6. 9858 3 3

Wiktor Barabasz

Skład fortepianów, pianin i harmonium

Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.

Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo **L. Bösendorfera.**

Wielki wybór w instrumentach przegranych. 284 170 0

Fryzyerka czesze według najnowszych mód w domu i poza domem. **Franciszka Bartl, Kraków,** ul. Długa 44 9916 2 2

Roboty ciesielskie

(parkan, bramy, trybuny) do wykonania na budowanym placu sportowym 410 3 3

K. S. Cracovia.

Plany i warunki wydaje biuro p. architekta Franciszka Mączyńskiego, Wiślna 9, od 2 do 3.

Okazyjnie do sprzedania

5 kamienic solidnie budowanych 1, 2, 3 p., z ogrodami i nowoczesnem urządzeniem, od 58.000 kor. do 133.000 kor. za niewielką dopłatą, pod przystępnemi warunkami.

7 will do sprzedania od 22.000 kor. do 70.000 kor., oraz

3 domki parterowe od 16.000—30.000 kor.

Kilka majątków ziemskich większych i mniejszych, lasów, parcel, zakładów handlowo-przemysłowych, do sprzedania dzierżawy i zamiany. 9896 2 5

Przyjmuje również zgłoszenia tak kupna jak i sprzedaży i przeprowadza takowe pod bardzo przystępnemi warunkami nie licząc żadnych kosztów, prócz umówionej prowizyi.

Zgłoszenia: Stanisław Ropski, ul. Szewska 26 Kraków, Dom dla Handlu i Przemysłu, główne biuro rządowo uprawnione.

DLA KINEMATOGRAFÓW!

Rády-Maller, Tow. z o. p. **w Wiedniu.**
Zastępca na Galicyę:
Inżynier F. Ewig w Drohobyczu
Telefon Nr 160.

Programy z najnowszych, doborowych filmów z **tytułami i napisami polskiemi,** taniej niż wszędzie.

Aparaty amerykańskie, znakomite pod każdym względem,

The Power Cameragraph Nr 6.

Ekrany srebrzyste i perłowe, oszczędzające 50% prądu.

Motory benzynowe, naftowe i ropne.

Bilety praktyczne **o 75%** taniej niż wszędzie. 9362 8 0

Urządzenie całe i materyał dla kinoteatrów. **Porada** fachowa. **Plany.**

Obuwie z marką „Dalmo"

przewyższa swoją wypróbowaną jakością, trwałością i elegancyą wszystkie dotychczasowe wyroby. Obuwie „Dalmo" uznane jest ogólnie i wszechstronnie za najlepsze i jedyne w swoim rodzaju. Do nabycia we wszystkich większych i mniejszych miastach w kraju. Główny skład u jedynych i wyłącznych dostawców firmy: 8519 8 14

Cohn i Liebeskind
Kraków, Stradom 13.

Józef Sperling

Kraków, Dunajewskiego 7.

poleca:

Kompletne urządzenia sypialń, jadalń, gabinetów męskich.

Wielki wybór garniturów klubowych.

Stylowe urządzenia salonów, dekoracye.

Urządzenia will, zakładów leczniczych, hoteli, lokalów i t. p. 230 18 0

Projekty fachowych architektów i art. malarzy polskich.

Na Najwyższe upoważnienie Jego ces. i król. Apostolskiej Mości.

41 c. k. Loterya państwowa

na cywilne cele dobroczynne zastępowanych w Radzie państwa królestw i krajów.

Ta loterya w złocie

jedyna w Austryi prawem dozwolona — obejmuje **21.146 wygranych gotówką** w ogólnej ilości **625.000 koron.**

Główna wygrana:

200.000

KORON.

Ciągnienie nastąpi jawnie 15-go lutego 1912.

Los kosztuje 4 korony.

Losy są do nabycia: w oddziale loteryj państwowych, Wiedeń, III., Vordere Zollamtsstrasse 7, w kolekturach loteryjnych, trafikach, w urzędach podatkowych, pocztowych, telegraficznych i kolejowych, w kantorach wymiany itd. — Dla kupujących losy plany gry za darmo. Przesyłka losów wolna od opłaty pocztowej.

Z c. k. Dyrekcyi dochodów loteryjnych.
9894 1 10 (Oddział loteryj państwowych).

EFRAIM WIKLER
w Krakowie, Stradom 16
(obok c. k. Komendy wojskowej)
poleca
Zapasy płótna, bielizny stołowej, własnego wyrobu po cenach fabrycznych. 9473 6 10

Na żądanie cennik wypraw ślubnych.

POŻYCZKI

na uporządkowanie długów.

!! Bez poręczycieli !!

Bez wydatków naprzód na 60 do 360 rat miesięcznych dla urzędników państwowych, wyższych oficerów, urzędników wojskowych i za dekretem służących urzędników i podurzędników (pobierających najmniej 1800 kor.), dla pensyonistów (także pań mających najmniej 1200 K pensyi).

Dom handlowy i komisyjny
Adolf Neufeld
Wiedeń, II., Rotensterngasse 33.
Marka na odpowiedź. 9278 5 5

Zakopane
ulica Krupówki l. 31.
Kamil Baum
Tarnów
ulica Katedralna l. 2.

Bazar zakopański
najstarsza firma chrzescijańska
poleca
Rzeźby, Ciupagi, przybory do szycia, pisania, malowania i pamiątki.

Skład papieru
Drukarnia à la minut, składnica przyborów szkolnych Polskiego Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie. 239 23 0

Filie

Grodzka 51. | Św. Sebastyana 11. | Floryańska 29.

Karmelicka 1. | Jedyna **w Krakowie** prawdziwa chemiczna **Pralnia i farbiarnia „TĘCZA"** poleca się łaskawym względom. | Długa 1.

Rzeszów Gałęzowskiego 7. | Zakopane. | Oświęcim.

415 1 0

Broń myśliwską i inną należy zamawiać bezpośrednio w fabryce, unikając wszelkiego rodzaju handli.

Najsumienniej obsłuży pod tym względem P. T. odbiorców

Lwowski skład okazowy broni
c. k. uprzyw. fabryki 9299 9 9

J. NOWOTNY, PRAGA
LWÓW, ULICA ŁACKIEGO 8a.

Cenniki wysyła się na żądanie.

Nervi-Riviera włoska
PENSYONAT POLSKI ZOFII NIEWIADOMSKIEJ
via Serra 22
powiększony, ogrzewanie centralne, kąpiel. Kuchnia zbliżona do polskiej. Ceny przystępne. 8456 9 12

Daktyle marokańskie

najlep. w skrzyn. 5 kg. za 1·30 franka, w pudełku 400 i 800 gram. 1·40 za netto kg. transito z Marsylii można zamawiać za pośrednictwem podpisanego. — **Herbatę** Popowa i Wysockiego z Moskwy, oraz w **ozdobn. kufereczk.** z kluczykami opak. pod urzęd. ros. banderolą w 1/8, 1/4 funt. Herb. wyśm. **na wagę.** — **Kawę** świeżo pal. najlep. i surową poleca **Jonatan Birnbaum, ul. Miodowa 3, w Krakowie.** 9633 3 3

Pracownia pończoch i skarpetek

Rynek gł. 17, w podworcu

poleca kamasze, rękawiczki, **pończochy i skarpetki** w wielkim wyborze po cenach niskich.

Przyjmuje się do nadrabiania. 9880 2 4

Kroju

i szycia wyuczam najdokładniej i najtaniej w krótkim czasie. **Próbne lekcye bezpłatnie.** Dla Pań zatrudnionych w biurach i pracowniach osobny **Kurs wieczorny.** Wykonuję również znakomite **formy** dla każdej figury osobno. **„Józefina", ul. Długa 19, I piętro.** 9879 2 3

Na kupiony u mnie na spłaty miesięczne **3% los kredytowy ziemski S. 5634 Nr 31** padła główna wygrana **100.000 K.**

370.000 koron
tytułem głównych wygranych w
9 ciągnieniach na rok **9**
Najbliższe dwa ciągnienia już dnia
2 i 15 stycznia 1912.

4 Oryginalne losy:
1 los austr. czerwonego krzyża
1 los Bazylika (Dombau)
1 serbski państw. los tytoniowy
1 los Jó-sziv (Dobrego serca)

Wszystkie losy razem w ilości 4 gotówką około **188 K** lub na

47 rat miesięcznych po 4·50 kor.

3% los kredytowy
(II. emisya)
Na rok 3 ciągnienia.
Ciągnienie już 5 stycznia 1912.
Główne wygrane na przemian
100.000 kor.
60.000 kor.
Dochód z procentu **6 K** na rok.
Los za gotówkę około **288 K** lub na

34 raty miesięczne po 10 K.

Każdy los musi być wyciągnięty.

Wszystkie losy w ilości 5 razem tylko na 45½ raty miesięcznej po 12 K.

Natychmiastowe wyłączne prawo gry już po złożeniu pierwszej raty na prawne potwierdzenie kupna. — Zamówienia przekazem pocztowym. 9818 5 5

Promesa ziemska tylko 5·25 K, trzy promesy 15·25 K.

Wiedeński dom wymiany Robert Reitler
Wiedeń IV., Hauptstrasse 20 a. Tylko Paulanerhof.

4 drukarni „Literackiej“ w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.